

Na papierze dłużej potrwa

Data publikacji: 16.01.2018 20:15

Zazwyczaj myślimy o tym w drugiej połowie kwietnia, ale urzędy skarbowe już przypominają, że można składać zeznania podatkowe. Najlepiej drogą elektroniczną, bo przy okienku od tego roku postoiemy dłużej. Chcesz zaoszczędzić czas, złóż zeznanie podatkowe elektronicznie - do tego namawia Urząd Skarbowy w Cieszynie.

Z Arletą Pietrowską, starszym kontrolerem skarbowym Urzędu Skarbowego w Cieszynie rozmawiał Jan Bacza

Od kilkunastu dni można już składać zeznania podatkowe za ubiegły rok. W urzędzie są już osoby zainteresowane spełnieniem obywatelskiego obowiązku?

Jest już dużo takich osób, które składają zeznania. Szczególnie jeżeli chodzi o pity ryczałtowe, czyli z najmu czy ewentualnie z działalności gospodarczej. Te zeznania muszą być złożone do końca stycznia. Więc już jest popyt na to. Natomiast jeżeli chodzi o zeznania roczne podatnicy muszą czekać na PIT 11 od pracodawców, aczkolwiek już niektóre osoby składają takie zeznania.

Z zeznaniami śpieszą się podobno ci, którzy mają zwrot podatku.

Zazwyczaj tak jest, że ci, którzy mają zwrot nadpłaconego podatku, to składają zeznanie wcześniej. Od razu zaznaczam, że jeżeli chodzi o zeznanie złożone drogą elektroniczną, przyspiesza to zwrot podatku niż to tradycyjne zeznanie papierowe złożone w urzędzie. Papierowa wersja niestety musi być obrobiona przez kilku pracowników, wprowadzona do bazy, potem przez księgowość i tak dalej. Wersja elektroniczna już idzie w miarę płynnie i automatycznie. Zdarza się, że nawet w ciągu miesiąca jesteśmy w stanie wypłacić pieniądze z zeznania elektronicznego.

Zeznanie elektroniczne, ale mimo wszystko i tak człowiek sprawdza.

W teorii tak, aczkolwiek w większości idzie to automatycznie. Jeżeli występują jakieś błędy, od razu wyskakuje komunikat u nas w bazie i dlatego od razu jest weryfikowane. Ale najczęściej sprawdzania w elektronicznych zeznaniach ma księgowość. Większość pozycji uzupełnia program e-deklaracje, automatycznie przelicza podatek, więc już nie ma problemu. Jeżeli chodzi o wyliczenie podatku, problem może pojawić się w sytuacji, kiedy na przykład ktoś zapomni którejś kwoty wpisać. Na przykład odliczenie składek zdrowotnych, wtedy w zeznaniu jest do zapłaty. No i wówczas jest po prostu błędne zeznanie.

Ten błąd wyskakuje również w momencie wypełnienia komputerowego w domu, więc już sami na tym etapie jesteśmy świadomi, że coś źle zrobiliśmy.

Dokładnie tak, większość tych błędów można wychwycić samemu. Program od razu przy wypełnianiu pokazuje, które pozycje muszą być wypełnione, które nie mogą być pominięte. Wszystkie błędy są po prostu wychwytywane.

Wysyłając zeznanie z domu, potrzebna jest nam znajomość kwoty z poprzedniego roku. To potwierdzenie, że my to my.

W tej chwili wypełniając zeznanie, potrzebujemy przychód za rok 2016. Jeżeli to jest zwykłe zeznanie pit-37 potrzebna suma przychodów w roku 2016 (poz 64 lub 95). Musimy zerknąć do tego poprzedniego zeznania, jaka kwota jest tam wpisana.

Powróćmy zatem do tego, co się zmieni. Są jakieś istotne zmiany, na co trzeba zwrócić uwagę.

Jeżeli chodzi o zeznania roczne, to w przypadku osób niepełnosprawnych poszerzyła się ulga rehabilitacyjna. Oczywiście, żeby móc odliczyć ulgę rehabilitacyjną potrzebne jest orzeczenie o niepełnosprawności. Osoba niepełnosprawna może odliczyć używanie samochodu osobowego i obecnie nie ma konieczności udowadniania przejazdów na zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne. Na pewno zwiększy się też grupa osób, które z tej ulgi mogą skorzystać, ponieważ przedtem było to tylko dla pierwszej i drugiej grupy inwalidzkiej, w tej chwili już są zakwalifikowane wszystkie grupy. Każdy inwalida z grupą może korzystać z tego odliczenia. Może korzystać ze swojego własnego samochodu na dojazdy do lekarzy i zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne. Maksymalna kwota odliczenia wynosi 2280 zł. Podobnie zwiększyła się grupa osób, które mogą korzystać z psa asystującego. Dotyczy to również wszystkich grup niepełnosprawności.

Czyli nie tylko osoba niewidoma.

Tak, nie tylko osoba niewidoma i w tej chwili dotyczy to wszystkich grup i wszystkich niepełnosprawnych.

Osoby pracujące na coś muszą zwrócić uwagę?

Na pewno jeszcze zmieniła się kwota wolna od podatku. Jeżeli chodzi o osoby najmniej zarabiający oraz najwięcej zarabiające też się im troszeczkę to zmienia.

Zapłacą więcej?

Tak. Skala podatkowa została taka sama, jednak zmienia się kwota wolna od podatku. Kwota zmniejszająca podatek po prostu będzie dla każdej grupy troszeczkę inna. Nie zmienia się sytuacja tylko w przypadkach, gdy podatnik zarabia między 11000 a 85528 zł. W przypadku osób mniej zarabiających ta kwota wolna od podatku będzie większa. W przypadku zarabiających między 85 tysięcy 528 a 127 tysięcy zł kwota będzie zmniejszana. Jeżeli ktoś zarabia powyżej 127000 zł rocznie, wtedy już tej kwoty wolnej w ogóle nie będzie mógł zastosować. Najwyższa stawka podatkowa to jest 32% i obowiązuje ona od kwoty 85528 zł. Poniżej tej kwoty płacimy podatek w wysokości 18%.

Bardzo często stosowana ulga związana jest z dziećmi. Tutaj są jakieś zmiany?

Ulgę na dzieci nie zmieniła się w porównaniu z zeszłym rokiem. Dalej jest tak, jak było. Na pierwszych dwoje dzieci jest po 1112,04 zł za cały rok podatkowy, na trzecie dziecko jest 2000,04 zł a na czwarte i kolejne dzieci 2700 zł. Zasada rozliczania jest dokładnie taka sama jak w zeszłym roku, nie ma tutaj żadnych zmian. W dalszym ciągu można korzystać z niewykorzystanej części odliczenia w ramach składek społecznych i zdrowotnych, tak jak w poprzednim roku.

Trzeba pamiętać o dacie urodzenia dziecka, jeśli urodziło się w grudniu, możemy tylko za 1 miesiąc odliczyć podatek.

Jeżeli dziecko urodziło się w danym miesiącu, to dopiero od tego miesiąca możemy odliczyć ulgę i wtedy proporcjonalnie mnożymy to przez liczbę miesięcy.

Ważna zmiana dla przedsiębiorców to wprowadzenie Jednolitego Pliku Kontrolnego.

Zmiana, która teraz weszła od stycznia. Dotyczy wszystkich podatników, którzy są vatowcami. Do tej pory taki obowiązek spoczywał na dużych i średnich przedsiębiorcach. Teraz mikroprzedsiębiorcy, czyli ci najmniejsi muszą wysłać Jednolity Plik Kontrolny dotyczący VAT-u. Muszą prowadzić ewidencję zakupów i sprzedaży vatowskich w formie elektronicznej. Później stworzyć z tego plik i wysłać do urzędu.

W ostatnim czasie Naczelnik cieszyńskiego Urzędu Skarbowego poinformował o wydłużonym czasie obsługi w momencie oddawania zeznania przy okienku. Są komputery, system wszystko sprawdza. Dlaczego potrwa to dłużej?

Nie będziemy nic więcej sprawdzać niż w latach ubiegłych, natomiast istotna zmiana polega na tym, że w momencie, kiedy podatnik przyjdzie do nas z zeznaniem w formie papierowej, obsługa w okienku będzie musiała wprowadzić całe zeznanie do bazy, na miejscu przy petencie.

Do tej pory sprawdzano tylko podstawowe dane i na kopii przybijano pieczętkę.

Niestety, muszą się podatnicy uzbroić w cierpliwość. Będą dłuższe kolejki, obróbka tego zeznania przy składaniu będzie dłuższa, bo trzeba całe zeznanie wprowadzić do bazy. Już uruchomiliśmy dodatkowe stanowiska komputerowe do wysyłania zeznań w formie e-deklaracji. Jeżeli ktoś ma ochotę tutaj u nas złożyć zeznanie elektroniczne, możemy w tym pomóc.

Ci, którzy nie obsługują komputera, programu będą musieli dłużej czekać.

Jeżeli ktoś przyniesie papierową wersję zeznania, urzędnik wprowadzi go od razu w całości tutaj do bazy. Tak jak mówię, niestety trochę to potrwa.

Ale też od razu, w momencie wprowadzania danych będziemy mieć odpowiedź czy to zeznanie, przynajmniej matematycznie, jest dobrze wypełnione.

Tak, takie błędy będą od razu wychwytywane. Podobnie błędy adresowe. Tutaj na miejscu będzie można to skorygować. Sprawdzane będzie również czy podatnik składa zeznanie na właściwym formularzu. Myślę, że taka forma, gdzie od razu wprowadzamy dane i je sprawdzamy, zmniejszy liczbę wezwań podatników i będzie po prostu mniej korekt.

Dziękuję za rozmowę.